

POSTANOWIENIE

Dnia 5 stycznia 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Antoni Bojańczyk

w sprawie **W. R.**,

oskarżonego o czyny zakwalifikowane z art. 245 k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.k.,

na posiedzeniu bez udziału stron (art. 539e § 1 k.p.k.),

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 5 stycznia 2022 r.,

skargi obrońcy oskarżonego na wyrok Sądu Okręgowego w K.

z dnia 24 sierpnia 2021 r., sygn. VII Ka [...],

uchylający wyrok Sądu Rejonowego w B.

z dnia 29 marca 2021 r., sygn. II K [...],

i w tym zakresie przekazujący sprawę do ponownego rozpoznania,

p o s t a n o w i ł:

I. skargę oddalić;

II. obciążyć W. R. kosztami sądowymi

postępowania skargowego.

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Rejonowego w B. z dnia 29 marca 2021 r., sygn. II K [...], W. R. został uniewinniony od zarzutów popełnienia czynów zakwalifikowanych z art. 245 k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.k. Ponadto sąd rozstrzygnął w przedmiocie kosztów procesu, obciążając nimi Skarb Państwa.

Rozstrzygnięcie to zostało poddane kontroli odwoławczej na skutek apelacji wniesionej przez oskarżyciela publicznego, który wyrok sądu pierwszej instancji zaskarżył w całości na niekorzyść oskarżonego. W wywiedzionym przez prokuratora środka zaskarżenia, powołując się na przepis art. 438 pkt. 3 k.p.k., sformułowano zarzut błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia zawartego w pkt. 1 i 2 sentencji wyroku, który mógł mieć wpływ na jego treść, polegający na nietrafnym uznaniu, że oskarżony W. R. nie dopuścił się popełnienia zarzucanego mu przestępstwa, podczas gdy ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego w postaci zeznań świadków R. S. i O. K., pozyskanych od operatorów danych telekomunikacyjnych, protokołów oględzin telefonów komórkowych, a częściowo także wyjaśnień samego oskarżonego W. R. wynika wniosek przeciwny. W konkluzji środka odwoławczego jego autor wniósł o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do rozpoznania sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania. Po rozpoznaniu apelacji Sądem Okręgowym w K. wyrokiem z dnia 24 sierpnia 2021 r., sygn. VII Ka [...], uchylił zaskarżony wyrok sądu *a quo* i przekazał sprawę Sądowi Rejonowemu w B. do ponownego rozpoznania.

W wywiedzionej obecnie skardze na wyrok sądu odwoławczego obrońca W. R. zaskarżył wyrok Sądu Okręgowego w K. z dnia 24 sierpnia 2021 r., sygn. VII Ka [...], w całości na korzyść oskarżonego, zarzucając orzeczeniu sądu *ad quem* na podstawie art. 539a § 1 i 2 k.p.k. naruszenie art. 437 § 2 zd. drugie *in fine* k.p.k. przez uchylenie zarzucanego apelacją prokuratora wyroku i cyt.: „przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania w celu konieczności przeprowadzenia na nowo przewodu w całości, podczas gdy brak jest podstaw do przeprowadzenia przewodu na nowo w całości”.

W konkluzji autor skargi na wyrok sądu odwoławczego wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w K. jako sądowi odwoławczemu do ponownego rozpoznania.

Odpowiadając na skargę na wyrok sądu odwoławczego Prokurator Prokuratury Okręgowej del. do Prokuratury Krajowej wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Skarga na wyrok sądu odwoławczego wniesiona przez obrońcę oskarżonego W. R. okazała się niezasadna.

W jedynym z zarzutów sformułowanych w skardze na wyrok sądu odwoławczego jej autor podnosi, że Sąd Okręgowy w K. naruszył przepis art. 437 § 2 zd. drugie *in fine* k.p.k. (tak sformułowany zarzut koreluje z podstawą skargi na wyrok sądu odwoławczego wskazaną w treści przepisu art. 539a § 3 k.p.k.). Uchybienie sądu odwoławczego miało — w opinii obrońcy — polegać na tym, że sąd ten cyt. „uchylił zaskarżony apelacją prokuratora wyrok i przekazał sprawę sądowi pierwszej instancji w celu konieczności przeprowadzenia na nowo przewodu w całości, podczas gdy brak jest podstaw do przeprowadzenia na nowo przewodu w całości”.

Ocena wyartykułowanego przez autora skargi na wyrok sądu odwoławczego zarzutu prowadzi do wniosku, że jest on bezzasadny. Lektura skomprimowanego uzasadnienia skargi dowodzi, że autor koncentruje się przede wszystkim na polemice z argumentacją, która doprowadziła sąd *ad quem* do wydania orzeczenia kasatoryjnego w płaszczyźnie dokonanej przez ten sąd oceny dowodów zgromadzonych przez sąd pierwszej instancji. Autor skargi na wyrok sądu odwoławczego tylko powierzchownie odniósł się do sygnalizowanego w zarzucie zagadnienia naruszenia przez sąd odwoławczy przepisu art. 437 § 2 zd. drugie *in fine* k.p.k. i wadliwego wydania w realiach sprawy orzeczenia kasatoryjnego. Przepis ten precyzuje układy procesowe, w których dopuszczalne jest wydanie orzeczenia kasatoryjnego przez sąd odwoławczy. Uchylenie orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania może nastąpić wyłącznie w wypadkach wskazanych w art. 439 § 1 k.p.k., art. 454 k.p.k. lub jeżeli jest konieczne przeprowadzenie na nowo przewodu w całości. Skarga na wyrok sądu odwoławczego powołuje się na jedno orzeczenie Sądu Najwyższego (uchwałę z dnia 22 maja 2018 r., sygn. I KZP 3/19) w którym dokonano wykładni określenia „konieczne jest przeprowadzenie na nowo przewodu w całości”, jednak nie stara się przedłożyć zapatrywań prawnych przedstawionych w powyższej uchwale na grunt realiów procesowych sprawy i zaskarżonego wyroku sądu odwoławczego. Autor

nadzwyczajnego środka zaskarżenia nie stara się wykazać, że uznanie przez sąd drugiej instancji, że konieczne jest przeprowadzenie na nowo przewodu w całości i uchylenie zaskarżonego orzeczenia sądu *meriti* było wadliwe, bowiem orzekający sąd pierwszej instancji nie naruszył przepisów prawa procesowego, co nie skutkowało nierzetelnością prowadzonego postępowania sądowego uzasadniającą potrzebę powtórzenia (przeprowadzenia na nowo) wszystkich czynności procesowych składających się na przewód sądowy w sądzie pierwszej instancji (tak cytowana w uzasadnieniu skargi na wyrok sądu odwoławczego uchwała z 22 maja 2018 r.). Analiza zaskarżonego orzeczenia sądu drugiej instancji jednoznacznie wskazuje na to, że powodem wydania wyroku kasatoryjnego wcale nie była konieczność przeprowadzenia na nowo w całości przewodu sądowego.

Rzeczywiście, trzeba przyznać, że w tym miejscu uzasadnienia formularzowego wyroku Sądu Okręgowego w K. z dnia 24 sierpnia 2021 r., w którym należy wskazać, co było powodem uchylenia zaskarżonego orzeczenia (sekcja 5.3.1.2.1 — *Przyczyna, zakres i podstawa prawna uchylenia*) jako powód uchylenia zaskarżonego orzeczenia sądu pierwszej instancji wskazano „konieczność przeprowadzenia przewodu na nowo w całości”. W sekcji 5.3.2 (*Zapłatywiania prawne i wskazania co do dalszego postępowania*), uzasadnienia formularzowego wskazano, że cyt. „przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Rejonowy powtórzy postępowanie dowodowe, wnikliwie oceni zebrane dowody kierując się regułami prawidłowego rozumowania oraz poczyni wynikające z nich precyzyjne ustalenia faktyczne, mając na względzie uwagi i spostrzeżenia poczynione w niniejszym uzasadnieniu”. Dlaczego konieczne jest powtórzenie przewodu sądowego w całości (jak to zaznaczono w treści uzasadnienia formularzowego), jakie konkretnie dowody (i z jakiego powodu) należy powtórzyć (czy doszło w trakcie postępowania jurysdykcyjnego do tak istotnych naruszeń prawa procesowego skutkujących nierzetelnością postępowania sądowego, że konieczne stało się powtórzenie przewodu sądowego w pierwszej instancji w całości) — tego sąd *ad quem* nie wyjaśnia we wskazanych powyżej rubrykach uzasadnienia formularzowego. Gdyby zatem za punkt oceny tego, co było powodem wydania orzeczenia kasatoryjnego, przyjąć tylko wskazane powyżej rubryki uzasadnienia formularzowego (co byłoby jednak zabiegiem rażącym swym

formalizmem), to w istocie należałoby przyjąć do wniosku, że to właśnie dostrzeżenie potrzeby powtórzenia przewodu sądowego w całości legło u podstaw wydania wyroku kasatoryjnego (skoro takie sformułowanie znalazło się w treści uzasadnienia formularzowego zaskarżonego wyroku). Rzecz w tym jednak, że część uzasadnienia formularzowego oznaczona jako sekcja 3.1 (w której prezentuje się stanowisko sądu odwoławczego wobec zgłoszonych zarzutów i wniosków apelacji) zdecydowanie przeczy tak ujętej i deklarowanej przyczynie uchylecia zaskarżonego apelacją oskarżyciela publicznego wyroku Sądu Rejonowego w B. z dnia 29 marca 2021 r. i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania w postępowaniu pierwszoinstancyjnym.

Lektura tej części uzasadnienia wskazuje jednoznacznie na to, że powodem uchylecia wyroku sądu pierwszej instancji było zapatrywanie sądu *ad quem*, że do wydania tego rozstrzygnięcia doszło na skutek wadliwej oceny zgromadzonych w sprawie dowodów. W tym zakresie sąd odwoławczy wskazał na trzy zasadnicze błędy w ocenie dowodów, których miał się dopuścić sąd *meriti*. Po pierwsze, chodzi o błędną ocenę związku pomiędzy słowami wypowiedzianymi przez oskarżonego, a prowadzonym postępowaniem karnym, co miało doniosłe znaczenie w perspektywie ustalenia, czy doszło do zmaterializowania się znamion czynu zabronionego stypizowanego w przepisie art. 245 k.k. Odnośnie związku słów wypowiedzianych przez oskarżonego z toczącym się postępowaniem karnym Sąd Okręgowy w K. ustalił, że „dokładna lektura akt sprawy prowadziła do wniosku wprost przeciwnego, tj. uprawniała do tezy, że takowy związek z prowadzonym postępowaniem karnym występował, o czym przekonywała treść rozmów stanowiących przedmiot sprawy. Znajdowały się wśród nich wypowiedzi bezpośrednio nawiązujące do faktu bycia świadkiem przez pokrzywdzonego oraz wskazuje na to, że impuls dla inkryminowanego zachowania oskarżonego stanowiła prowadzona sprawa karna [...]”. Po drugie, sąd odwoławczy wskazał na to, że sąd *meriti* dokonał błędnej interpretacji wypowiedzi oskarżonego i wadliwie przyjął, że nie stanowiły one gróźb. Wreszcie uznał sąd *ad quem*, że nietrafnie przyjęto w uzasadnieniu rozstrzygnięcia sądu pierwszej instancji, że po stronie pokrzywdzonego R. S. nie doszło do wystąpienia uzasadnionej obawy spełnienia zapowiedzi oskarżonego. W efekcie Sąd Okręgowy w K. doszedł do konkluzji, że cyt. „suma powyższych względów

proceeding to the conclusion, that W. R. was guilty in the scope of the charges put forward to him, and that the issuance of a verdict of acquittal should be considered as "incorrect".

As can be seen, on the one hand the appellate court expressly points out that, since the charge in the appeal of the prosecutor's error in the factual findings accepted as the basis of the verdict of the District Court in B., which could have an influence on the content of the judgment, was reasonable (and in the consequence it was necessary to issue a judgment against W. R. the judgment was reasonable). (It happens in this place to say honestly, that the rubric of justification of the appeal was not filled in the appeal form indicating the provision of art. 454 § 1 k.p.k. as the ground for the annulment of the appealed judgment). On the other hand, in the part of the official form concerning the reasons, scope and legal basis of the annulment of the judgment of the court of the first instance (section 5.3 justification of the appeal form) the District Court in K. seems to point to a completely different legal basis for the issuance of the judgment of annulment. It states that the District Court in K., that the basis for the annulment of the appealed judgment was "the necessity of conducting a new trial in full". These two parts of the written reasons for the decision clearly contradict each other. A question arises, which of these — mutually exclusive — grounds — decided on the need to issue a judgment of annulment and to transfer the case to the District Court in B. for a new trial? Without solving this dilemma, having its source in the presented above fundamental dissonance and lack of coherence of individual parts of the reasoning of the judgment, in which the reasons for the annulment of the judgment and the answer to the question of what, in fact, decided on the annulment of the appealed judgment and the transfer of the case to the District Court in B. for a new trial is not possible to reconcile with the charge articulated in the *petitum* of the complaint against the judgment of the appellate court.

A comprehensive analysis of the written reasons for the appealed judgment indicates that, since the issuance of the judgment of annulment and the transfer of the case to the District Court in B. for a new trial in the proceedings of the first instance was not dictated by the necessity of conducting a new trial in full through the court of the first instance by the District Court in B. (art. 437 § 2 zd.

drugie *in fine* k.p.k.), lecz powzięciem — po przeprowadzeniu kontroli odwoławczej przez Sąd Okręgowy w K. — kategorycznego przekonania, że na podstawie zebranych w sprawie dowodów i ich prawidłowej oceny wydanie wyroku uniewinniającego było niedopuszczalne. Świadczą o tym nie tylko obszerniejsze wywody zawarte w rubryce 3.1 uzasadnienia formularzowego (zostały one skrótowo scharakteryzowane powyżej). Sąd Okręgowy w K. wręcz frontalnie zakwestionował dokonaną przez sąd *a quo* ocenę dowodów w pryzmacie przypisania odpowiedzialności karnej oskarżonemu W. R., dochodząc finalnie do konkluzji, że uwzględnienie prawidłowej oceny dowodów zgromadzonych w sprawie „[prowadzi] do konkluzji, iż W. R. był winny w zakresie postawionych mu zarzutów, a zatem wydanie wyroku uniewinniającego ocenić należało jako nieprawidłowe”. Należy zresztą zwrócić uwagę na to, że w części 5.3 uzasadnienia formularzowego, w której jako podstawę uchylenia zaskarżonego wyroku wskazał Sąd Okręgowy w K. na to, że konieczne jest przeprowadzenie przewodu sądowego w całości na nowo i „powtórzenie dowodów” (sekcja 5.3.2 uzasadnienia formularzowego) nie tylko nie wskazano na to, dlaczego należałoby powtórzyć postępowanie dowodowe (milczy na ten temat partia uzasadnienia odnosząca się do powodów uznania zarzutu apelacyjnego za zasadny). Sąd *ad quem* nie rozwinął szerzej nader skomprimowanej wskazówki dotyczącej konieczności przeprowadzenia ponownego postępowania przed sądem pierwszej instancji i nie wskazał detalicznie czynności, które miałyby zostać powtórzone w postępowaniu prowadzonym ponownie (oraz racji, które legły u podstaw sformułowania tak ujętej dyrektywy). Przede wszystkim nie wykazał sąd odwoławczy, aby zaistniała konieczność przeprowadzenia przewodu sądowego na nowo w całości w związku ze zmaterializowaniem się uchybień dyskredytujących w s z y s t k i e czynności procesowe przeprowadzone w postępowaniu jurysdykcyjnym w toku postępowania przed sądem pierwszej instancji (w tym wszystkich dowodów przeprowadzonych przed sądem pierwszej instancji), co mogłoby skutkować koniecznością przeprowadzenia przewodu sądowego na nowo w całości. Zatem deklarowana w tej partii uzasadnienia potrzeba powtórzenia dowodów ma co najmniej enigmatyczny charakter, bowiem — jak powiedziano — z pisemnych motywów zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego w K. nie wynika (ani z żadnej innej części

uzasadnienia zaskarżonego wyroku), jakie dowody i dlaczego miałyby przeprowadzić sąd pierwszej instancji realizując postulat przeprowadzenia przewodu sądowego na nowo w całości, ani też jakie uchybienia, do których miałyby dojść w trakcie postępowania jurysdykcyjnego przed sądem pierwszej instancji) spowodowały konieczność przeprowadzenia przewodu sądowego na nowo w całości. Należy również wskazać na to, że sekcja uzasadnienia zatytułowana *Zapłatywiania prawne i wskazania co do dalszego postępowania* (i zaprezentowany w niej postulat „wnikliwej oceny dowodów” z uwzględnieniem „reguł prawidłowego rozumowania” oraz „uwag i spostrzeżeń zawartych w uzasadnieniu [wyroku Sądu Okręgowego w K.]”), aczkolwiek szerzej nierozwinięta przez sąd odwoławczy, koreluje ściśle z wywodami szerzej zaprezentowanymi przez sąd *ad quem* w sekcji 3.1 uzasadnienia formularzowego wyroku zaskarżonego obecnie skargą na wyrok sądu odwoławczego.

Sumując należało zatem powiedzieć, że wszechstronna analiza treści uzasadnienia formularzowego zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego w K. prowadzi do wniosku, że rzeczywistym (a nie li tylko formalnie deklarowanym w sekcji 5.3.2.1 uzasadnienia formularzowego) powodem uchylenia wyroku sądu pierwszej instancji - Sądu Rejonowego w B. było uznanie przez sąd *ad quem* (na skutek dokonania odmiennej niż sąd *meriti* oceny dowodów przeprowadzonych w postępowaniu jurysdykcyjnym przed sądem pierwszej instancji), że konieczne jest skazanie oskarżonego W. R. za zarzucone mu czyny.

Tym samym sformułowany w skardze na wyrok sądu odwoławczego zarzut naruszenia przez sąd odwoławczy przepisu normującego jedną z przesłanek, która uzasadnia wydanie orzeczenia kasatoryjnego w związku z koniecznością przeprowadzenia przewodu sądowego na nowo w całości należało ocenić jako bezzasadny — i to w stopniu oczywistym, skoro *de facto* do uchylenia orzeczenia doszło z uwagi na dostrzeżenie przez Sąd odwoławczy konieczności skazania oskarżonego W. R. za zarzucone mu w akcie oskarżenia czyny zakwalifikowane z art. 245 k.k., na co nie pozwalała (na etapie postępowania odwoławczego) blokada normatywna wynikająca z treści przepisu art. 454 § 1 k.p.k.

Mając powyższe na uwadze należało orzec jak na wstępie, tj. oddalić skargę na wyrok sądu odwoławczego wniesioną przez obrońcę oskarżonego W. R.